

Sygn. akt X C 205/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w G.W.. X Wydział Cywilny w następującym składzie:

**Przewodniczący:** SSR Andrzej Miszczak

**Protokolant:** stażystka Marta Andrzejewska

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2016 r. w G. W..

sprawy z **powództwa K. P.**

**przeciwko (...) S.A. w W.**

o zapłatę

**I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 1 200 (tysiąc dwieście) złotych z ustawowymi odsetkami od 14 listopada 2013 roku do dnia zapłaty,**

**II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 437 (czteryście trzydzieści siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.**

## UZASADNIENIE

**Powód – K. P.** - wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w (...) 1 200 zł z ustawowymi odsetkami od 14 listopada 2013 r. do dnia zapłaty; zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że 27 sierpnia 2013 r. miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego uszkodzeniu uległa lampa tylna zespolona. Niemożliwość korzystania z pojazdu spowodowała konieczność wynajęcia samochodu, co kosztowało 1 600 zł netto. Pozwany zwrócił jedynie 400 zł. Powód domaga się pełnego zwrotu kosztu wynajmu.

**Pozwany** w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że w świetle kosztorysu zasadny jest zwrot kosztów najmu jedynie za 2 dni, czyli 400 zł.

**Sąd rejonowy ustalił co następuje:**

27 sierpnia 2013 r. w wyniku zdarzenia drogowego, za które odpowiedzialność ponosi kierujący pojazdem ubezpieczony w (...), uszkodzeniu uległ pojazd powoda marki F. o nr rej. (...) – uszkodzeniu uległa tylna lampa zespolona, co uniemożliwiało użytkowanie tego pojazdu po drogach publicznych. Pojazd powoda z miejsca zdarzenia został odholowany a pozwany zwrócił koszty odholowania pojazdu. 27 sierpnia 2013 r. powód zgłosił szkodę pozwanemu.

3 września 2013 r. wydrukowano kosztorys dotyczący kosztów naprawy pojazdu powoda. W tym samym dniu sporządzono pismo adresowane do powoda, którym pozwany poinformował go o koszcie naprawy i przesłał kosztorys oraz zasady najmu pojazdu zastępczego.

Decyzją z 16 września 2013 r. pozwany przyznał powodowi 1 000,68 zł, w tym 600,68 zł kosztów naprawy, 400 zł kosztów najmu pojazdu zastępczego, uznając za zasadny koszt wynajmu za 2 dni robocze, przy stawce za 1 dzień 200

zł netto. Pozwany wskazał, że odszkodowanie zostanie przekazane na wskazany rachunek bankowy do 16 września 2013 r.

**- okoliczności bezsporne**

Powód w dniu 28 sierpnia 2013 r. wynajął samochód zastępczy do 4 września 2013 r. W umowie określono stawkę za jeden dzień najmu 200 zł netto (246 zł brutto). Za cały okres najmu pojazdu zastępczego powód zapłacił 1 600 zł netto (1 722 zł brutto).

**Dowód:**

- Faktura (...) z 28.08.2013 r. k8
- Faktura (...) z 4.09.2013 r. k.8
- Zeznania powoda k.38-39

**Sąd rejonowy zważył co następuje:**

Powództwo okazało się zasadne.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. W sprawie niniejszej zastosowanie mają przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152),<sup>2</sup> które stanowią normy *lex specialis* w stosunku do ogólnych norm Kodeksu cywilnego. Zgodnie z art. 34 ust. 1 ww. ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Artykuł 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych przewiduje, iż ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Nie było sporu pomiędzy stronami co do odpowiedzialności pozwanego co do zasady. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił pozwanemu 1 000,68 zł z tytułu szkody w pojeździe oraz zwrócił koszty holowania i najmu pojazdu za dwa dni, a więc uznał za zasadną stawkę za wynajem pojazdu za jeden dzień oraz samą konieczność wynajęcia pojazdu zastępczego. Spór dotyczył jedynie okresu w jakim powód mógł wynajmować pojazd zastępczy. Tym samym sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego jako niezasadny, albowiem służyć by miał potwierdzeniu okoliczności bezspornej.

W odniesieniu do okresu trwania najmu sąd miał na uwadze fakt, że powód – poszkodowany – nie ma obowiązku kredytowania sprawcy szkody i przeprowadzania naprawy na własny koszt i przy wykorzystaniu posiadanych zdolności majątkowych, zarobkowych. Szkodę naprawić ma sprawca a jeżeli posiada ważne ubezpieczenie OC, to jego ubezpieczyciel. W ocenie sądu rejonowego granicą, od której najem pojazdu zastępczego jest niezasadny, to data wpływu odszkodowania, a więc uzyskania przez powoda środków finansowych koniecznych do dokonania naprawy. I dopiero od tej daty należy doliczyć okres technologicznej naprawy, który pozwany wskazał w kosztorysie a który nie uwzględnia jednej ważnej pozycji jak czas oczekiwania na części potrzebne do przeprowadzenia naprawy. Sąd rejonowy mając na uwadze czas konieczny do naprawy pojazdu – 5 godzin a więc prawie cały dzień roboczy – oraz czas oczekiwania na części konieczne do naprawy – 1 dzień - uznał, że po otrzymaniu odszkodowania powód mógł wynajmować pojazd jeszcze przez 2 dni robocze.

W realiach niniejszej sprawy brak jest jednoznacznego dowodu wskazującego datę otrzymania przez powoda odszkodowania. Wskazać jednak należy, że pozwany kosztorys naprawy wydrukował 3 września 2013 r. a więc w tym samym dniu, w którym został sporządzony. Kosztorys nie mógł więc być sporządzony wcześniej, a więc powód nie mógł go znać i na pewno nie mógł przed tą datą otrzymać odszkodowania – zwłaszcza że w samym kosztorysie pozwany zaznaczył, że przesłanie go poszkodowanemu nie przesądza o uznaniu odpowiedzialności (...) za szkodę. 3 września 2013 r. (...) sporządził pismo do powoda wraz z którym przesłał mu kosztorys. Rzecz w tym, że z akt szkodowych ani z żadnego innego dowodu nie wynika, kiedy powód otrzymał kosztorys. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że okres doręczenia korespondencji pocztowej wynosi od 3 do 7 dni.

Jak wskazano na wstępie data otrzymania kosztorysu nie ma istotnego znaczenia dla oceny zasadności czasu trwania najmu pojazdu zastępczego. Taką cechą ma data wypłaty odszkodowania. Akta szkodowe wskazują, że (...) decyzję o uznaniu swojej odpowiedzialności, przyznaniu odszkodowania i pokryciu kosztów naprawy pojazdu wydał 16 września 2013 r. W piśmie tym wskazano, że środki pieniężne zostaną przelane na rachunek bankowy do 16 września 2013 r. Brak jest dowodów potwierdzających spełnienie tego świadczenia we wskazanym terminie. Jednocześnie na decyzji (...) z 16 września 2013 r. adresowanej do powoda widnieje adnotacja, że pismo to zostało nadane w dniu 18 września 2013 r. (k.12). Tym samym powód przed 18 września 2013 r. nie mógł się z nim zapoznać.

Wszystkie te dywagacje i bliższe ustalania daty wpływu kwoty odszkodowania na rachunek powoda pozbawione są sensu, skoro powód wynajmował pojazd zastępczy do 4 września 2013 r. – pozwany decyzję wydał 16 września 2013 r. i w tym samym dniu miał przelać środki finansowe. Skoro dopiero 16 września 2013 r. uznał swoją odpowiedzialność i nie przedłożył żadnych dowodów potwierdzających wcześniejszą wypłatę środków przyjąć można, że najwcześniej odszkodowanie wpłynęło na rachunek powoda 16 września 2013 r. Skoro najem zakończył się 4 września 2013 r. a więc w okresie, gdy powód nie miał odszkodowania, najprawdopodobniej kosztorysu a jedynie był po oględzinach pojazdu przez rzeczoznawcę pozwanego (powód zeznał, że przy zgłoszeniu szkody otrzymał zakaz naprawy pojazdu do czasu oględzin), to (...) winien zwrócić mu pełną kwotę najmu pojazdu zastępczego – do 4 września 2013 r. W związku z powyższym sąd zasądził 1 200 zł – kwotę netto wynajmu z uwagi na fakt, że powód prowadzi działalność gospodarczą i kwota uiszczanego podatku VAT nie jest dla niego szkodą.

Na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. sąd zasądził odsetki ustawowe od 14 listopada 2013 r. do dnia zapłaty. W odniesieniu do daty zasądzenia odsetek należy wskazać, iż świadczenie ubezpieczyciela polegające na zapłacie odszkodowania jest uzależnione od zajścia przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c.). Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 § 1 k.c.). Świadczenie ubezpieczyciela ma zatem charakter terminowy. Gdy wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okaże się niemożliwe, świadczenie powinno zostać spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe (art. 817 § 2 k.c.). Oznacza to, że spełnienie świadczenia w terminie późniejszym może być usprawiedliwione jedynie wówczas, gdy ubezpieczyciel powoła się na istnienie przeszkód w postaci niemożliwości wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności albo wysokości świadczenia, mimo działań podejmowanych ze szczególną starannością. Okoliczności te podlegają indywidualnej ocenie w realiach konkretnej sprawy. Niewykazanie ich świadczy o popadnięciu ubezpieczyciela w opóźnienie ze spełnieniem świadczenia. Skutki opóźnienia określone są m.in. w art. 481 § 1 k.c. i obligują dłużnika do zapłaty odsetek. Nie jest przy tym istotne, czy powodem niezapłacenia należnej sumy były okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność i czy wierzyciel poniósł jakąkolwiek szkodę. Ustawodawca zastrzegł jednocześnie, że bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie trzydziestu dni od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 § 2 k.c.), a umowa ubezpieczenia lub ogólne warunki ubezpieczenia mogą zawierać korzystniejsze postanowienia dla uprawnionego (art. 817 § 3 k.c.). Należy podkreślić, że art. 817 § 2 k.c. jako wyjątek od zasady ogólnej, powinien być interpretowany ściśle.

Ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidację szkody ubezpieczeniowej. Wymóg ten odnosi się także do sytuacji określonej w art. 817 § 2 k.c.,

a więc przypadku, w którym zachodzi konieczność przedłużenia postępowania likwidacyjnego. Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody (krzywdy). Obowiązku tego nie może przerzucić na inne podmioty, w tym uprawnionego do odszkodowania. Nie można też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania.

Jak wskazał Sąd Najwyższy:<sup>3</sup> „R. legis art. 817 k.c. oraz sens sformułowanych na jego podstawie postanowień zawartych w ogólnych warunkach ubezpieczenia opiera się na uprawnieniu do wstrzymania wypłaty odszkodowania w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją niejasności odnoszące się do samej odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości szkody. W sytuacji tej dochodzi do kolizji dwóch interesów - poszkodowanego oraz ubezpieczyciela, stąd ocena przyczyn niezachowania przez zakład ubezpieczeń (profesjonalistę) terminu przewidzianego w art. 817 § 1 k.c. powinna być staranna i pogłębiona. Sąd musi ocenić, czy ubezpieczyciel przeprowadził postępowanie likwidacyjne w niezbędnym zakresie bez nieuzasadnionej zwłoki, z uwzględnieniem interesu wierzyciela (art. 354 § 1 k.c. i art. 355 § 2 k.c.). Stwierdzenie, że ubezpieczyciel uchyla się od spełnienia świadczenia oznacza, że umowa ubezpieczenia nie spełnia swej funkcji ochronnej. Takie działanie ubezpieczyciela stanowi akt nielejalności i złej wiary, przez co nie może korzystać z ochrony prawnej.”

Powód zgłosił szkodę 27 sierpnia 2013 r. W zakresie kosztów wynajmu pojazdu zastępczego pismo do pozwanego wpłynęło 8 października 2013 r. (kserokopia koperty od Biura K. – pełnomocnika powoda w postępowaniu likwidacyjnym – z 2 października 2013 r. ). Tym samym do 8 listopada 2013 r. pozwany mógł zająć stanowisko w sprawie i zlikwidować szkodę. Pozwany w tym zakresie zajął stanowisko w piśmie z 13 listopada 2013 r. (k.11). Tym samym zasadne jest stanowisko, że pozwany pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu swojego zobowiązania od 14 listopada 2013 r.

Powód poniósł koszty w łącznej kwocie 437 zł (opłata sądowa od pozwu – 60 zł, koszty wynagrodzenia adwokata w stawce minimalnej powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa - 377 zł). Na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. pozwany winien zwrócić te koszty powodowi, w związku z czym orzeczono jak w punkcie II wyroku.

SSR Andrzej Miszczak

1 w dalszej części uzasadnienia określany również skrótem: (...)

2 W dalszej części uzasadnienia określana również skrótem: „ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych”

3 Wyrok SN z dnia 18 listopada 2009 r. sygn. akt II CSK 257/09 (LEX nr 551104)